

Jacek Lech, Partyzancka ballada

Leśną polaną i traktem leśnym idzie za nami,
wrzosem zakwita, zakwita malwą pod chat oknami.
I chociaż smutna jak wtedy wrześniem
święcona łzami, zawsze najlepsza,
zawsze najbliższa, zawsze jest z nami
Smutna miłość, biedna miłość w taki czas,
gdy tu jedno, a daleko drugie z nas.
Smutna miłość, biedna miłość w taki czas,
gdy tu jedno, a daleko drugie z nas.
Śpiewem skowronka, słowika głosem będzie rozbrzmiewać
taka radosna, szczęśliwa taka z najpierwszych pierwsza.
A gdy nad głową korony sosen schylą się z nieba,
z nią się nie spłynie na wszystkie lata, a raz zaśpiewa.
Wielka miłość, wieczna miłość będzie trwać,
nie wyznaczy jej swych granic długi czas.
Przyjdą dni, gdy będą kochać będą żyć,
tylko jej nie zniszczy nigdy nikt i nic.